

## LEKTURA NA WAKACJE



### „Sztuka sięgania gwiazd”- Parrenti Chiara

Potrzebujesz jednej małej chwili bez strachu. To wtedy robi się najbardziej niesamowite rzeczy. Rozpaczliwy haust powietrza, Sole traci grunt pod nogami i... leci. Skok ze spadochronem to pierwsza pozycja na jej liście.

Delikatna i wrażliwsza od innych Sole unika w życiu wszelkich niebezpieczeństw. Tak bardzo boi się lecieć samolotem, że nie przyjmuje zaproszenia do Paryża od swojej jedynej przyjaciółki Stelli. Nagle przychodzi cios. Stella ginie w dramatycznych okolicznościach, a Sole ze łzami w oczach czyta jej ostatni list: „Musisz wybiec życiu naprzeciw! Zdziwisz się, co jesteś w stanie zrobić! Żyj, dopóki jesteś żywa!”. Postanawia zrobić listę stu rzeczy, których najbardziej się boi, ale których od zawsze pragnie. Czuje, że musi spróbować żyć tak jak Stella - z uśmiechem na ustach i otwartym sercem. Czy Sole będzie umiała żyć pełną piersią? I czy odważy się na miłość, której boi się bardziej niż skoku na bungee? Przeczytaj, zrób własną listę i zacznij żyć odważnie każdego dnia!

Chiara Parenti, nazywana włoską Jojo Moyes, od dziecka bała się wszystkiego: pajaków, ciemności, mówienia tego, co myśli. Jej powieść, niczym najbardziej inspirujący poradnik, dała siłę tysiącom czytelniczek.

### „Niebieskie motyle” Anna Sakowicz

Niewiele wiemy o najbliższych, a pozory często mylą.

Bohaterkami powieści są trzy siostry: Ania (nauczycielka), Gosia (malarka) i Matylda (stewardesa). Pewnego dnia znika średnia z sióstr, zaczynają się więc poszukiwania w zaułkach Chełmna. Okazuje się, że Ania i Matylda niewiele wiedzą o życiu Gosi, choć wydawało się, że mają ze sobą dobry kontakt. Każdy ślad prowadzi na manowce, odkrywając kolejną tajemnicę Małgorzaty. Czy malarka żyje? Czy jej zniknięcie jest artystycznym happeningiem? Dlaczego tak uparcie malowała niebieskie motyle?

Autorka prowadzi czytelnika w poszukiwaniu Gosi jak przez labirynt, przypominając, że nie wszystko jest tym, czym wydaje się na pierwszy rzut oka. Jednak prawidłowa odpowiedź zazwyczaj leży w zasięgu ręki, a o najważniejsze sprawy nie można przestać walczyć. Bo to one nadają życiu prawdziwe barwy.





## „Statystycznie rzecz biorąc, czyli ile trzeba zjeść czekolady, żeby dostać Nobla?” Bąk Janina

„Statystycznie rzecz biorąc” to książka o statystyce (tak, o statystyce!), której lektura przyprawia o ból przepony (ze śmiechu. Nie trzeba od razu biec do lekarza). No i nawet można zrozumieć o co w niej (statystyce) chodzi. Wszystko dzięki Janinie Bąk, pandze biznesu, komendantce komedii, charyzmatycznej liderce ortodoksyjnej grupy #DrużynaJanina. Ile trzeba zjeść czekolady, by dostać Nobla?

Dlaczego koń i szop pracz nigdy nie dostali doktoratu? Czy język angielski powoduje zawały serca, a masło przedłuża życie? Czego statystyka nauczyła się od martwego łososia? A przede wszystkim: czy naukowcy są jak żony i nigdy się nie mylą? Dzięki setkom ciekawostek zobaczcie, że statystyka potrafi zmierzyć wszystko i - wbrew pozorom - przydaje się do wszystkiego. Pozwala nawet oszacować matematyczny wzór na miłość!

W czym zmierzyć szczęście? Nie, Karol, nie mam tu na myśli pomiarów wykonywanych w wieku nastoletnim w łazience, choć w takich wypadkach korelacja między wynikiem pomiaru, a poczuciem zadowolenia rzeczywiście może występować. Gdybyśmy tak naprawdę chcieli się dowiedzieć, jak szczęśliwi są mieszkańcy naszego kraju, to w jaki sposób byśmy to zmierzili?

Wiem, że absolutnie każdy, kto ma w domu puszystokopytnych lokatorów, odpowie teraz, że przecież szczęście można zważyć, wszak on się co rano budzi z czterema kilogramami puchatej radości na twarzy.

Niemniej nauki społeczne musiały pomyśleć o trochę innym sposobie pomiaru tego konceptu, głównie dlatego, że każdy, kto ma kota, wie, że owszem, można go zważyć, ale po wykonaniu tej czynności natychmiast trzeba liczyć rannych i zabitych. I właśnie dla ludzi ceniących własne zdrowie i życie oraz dla tych, którzy potrzebują wielu długich słów do pojedynku w scrabble, stworzono pojęcie operacjonalizacja.

Janina Bąk - o taką statystkę nic nie robiliśmy. Autorka bloga Janina Daily, panga biznesu, wirtuoz matematycznej zabawy, komendant komedii, polędwica sopocka małżeństwa, whatever. Jej warsztaty DIY z wyplatania koszyków z kabanosów obejrzano już 65.000 razy, TEDx o statystyce był przez chwilę popularniejszy niż teledysk Zenka Martyniuka. Jeżeli ma gdzieś dotrzeć, to wyjedzie we wtorek zamiast w czwartek, miesiąc za wcześniej lub za późno, w dodatku w złą stronę. Uważa, że poprzeczkę należy sobie zawsze zawieszać wysoko, bo wtedy przechodząc pod nią, nie trzeba się schylać.

## „Wielkie, włoskie wakacje” Jolanta Kosowska

Asyż, Florencja, Pompeje? - marzysz o podróży do tych niezwykłych, malowniczych miejsc? Teraz możesz chociaż na chwilę przenieść się do Włoch i wraz z główną bohaterką szukać miłości, opierając się na wspomnieniach, które nie istnieją. Czy to w ogóle możliwe?

Wakacyjna podróż, pamiętnik pozostawiony na ławce, dymiący Wezuwiusz, dwa pojawiające się inicjały oraz dom z intrygującą kołatką, który skrywa w sobie tajemnice. Czy zagadka zostanie rozwiązana? Czy na przyjaźni zawsze można polegać? Czy zawsze chcemy usłyszeć prawdę? „Wielkie, włoskie wakacje” Jolanty Kosowskiej to współczesna powieść obyczajowa kryjąca w sobie pewną tajemnicę, która przyciąga czytelnika niczym magnes. Bohaterkami książki są Klaudia i Karolina, dwie studentki spędzające wakacje we Włoszech.

Pewnego dnia Klaudia wchodzi na podwórze jednego z domów w Asyżu, a następnie do jego wnętrza, gdzie dostrzega obraz z dymiącym Wezuwiuszem. Dziewczyna jest przekonana, że widziała już to miejsce, ten dom, podwórze i obraz, mimo że nigdy wcześniej nie była we Włoszech. Głos serca podpowiada jej, aby wyruszyła w Pompeje... ale okazuje się, że nie idzie tam sama. Czy nieistniejące wspomnienia bohaterki to dowód na reinkarnację, a może raczej psychoza? Czy Klaudii faktycznie towarzyszą wspomnienia, czy jest to jedynie jej wyobraźnia? Przeczytaj razem z Kacprem pamiętnik Klaudii, w którym opisuje nieistniejące wspomnienia oraz miejsca, w których nigdy nie była; zagłęb się w tajemnicę Domu Marcusa, odkryj znaczenie obrazów i zagadkowych inicjałów.

Powieść „Wielkie, włoskie wakacje” to historia o miłości i poszukiwaniu siebie, ale także niezapomniana podróż po włoskich miastach. Wraz z bohaterami przenosimy się do Asyżu, Toskanii, Neapolu, Amalfi i Wenecji. Bohaterowie zabierają nas również w piękne, wiekowe Pompeje.

Autorką książki „Wielkie, włoskie wakacje” jest Jolanta Kosowska, polska pisarka, autorka powieści obyczajowych, twórczyni takich książek jak „Nie ma nieba”, „Nienormalna Gra”, „Ludzie potrafią latać”, „Drugie dno”, „Niepamięć” i „Deja vu”.



**Przyjemności i rozrywki w czytaniu książek ☺**

Katarzyna Jankowska